



Wielkie emocje na spotkaniu władz Iławy z przeciwnikami wybiegu dla psów przy „bagienku” [ZOBACZ ZDJĘCIA i VIDEO]

data aktualizacji: 2020.02.07



Za nami zorganizowane przez iławski urząd miasta spotkanie konsultacyjne w sprawie spornej lokalizacji wybiegu dla psów. Burmistrz Dawid Kopaczewski wraz z zastępcami wziął udział w - chwilami gorącej i wymykającej się spod kontroli - dyskusji.

Mieszkańcy licznie stawili się na spotkaniu, które rozpoczęło się przy oczku wodnym na ulicy Gdańskiej w Iławie o godzinie 15:00 w piątek, 7 lutego.

~~galeriaspc~~5128~~

Nie zabrakło lidera protestu przeciwko budowie tutaj wybiegu dla psów - iławianina Krzysztofa Kurpieckiego, ale też wielu jego sąsiadów, również zaniepokojonych ewentualnymi negatywnymi konsekwencjami zrealizowania tutaj planowanego przedsięwzięcia. Miasto reprezentował Burmistrz Iławy Dawid Kopaczewski wraz z zastępcami Dorotą Kamińską i Krzysztofem Portjanko. Pojawiła się również Agnieszka Monastyrska-Maciejewska, przedstawicielka nieformalnej grupy "Cztery Łapy Iławy", która to grupa zgłosiła do Iławskiego Budżetu Obywatelskiego 2020 projekt budowy wybiegu dla psów i zwyciężyła, nie spodziewając się chyba, ile temat wywoła kontrowersji.

Jakie wątpliwości zgłosili mieszkańcy?

- Już mamy sygnały, że nieruchomości graniczące z wybiegiem stracą na wartości co najmniej 20% - zgłosił jeden z uczestników spotkania konsultacyjnego. - Czy urząd brał to pod uwagę?

- Urząd chce zagospodarować, uporządkować ten teren. To spowoduje wzrost jego wartości - przekonywała druga strona sporu.

Parkingi - to kolejna bolączka. Mieszkańcy okolic "bagienka" obawiają się, że jeśli wybieg będzie funkcjonował w ich sąsiedztwie, to będą się borykać z problemem braku miejsc postojowych.

- Jesteśmy mieszkańcami miasta, jest to miejsce ogólnodostępne, dostępne dla wszystkich ławian. Tak jak przyjeżdżacie Państwo na "Skarbek" i tam się kąpiecie. Nie jest tak, że to miejsce zostało wykupione - przekonywała Zastępca Burmistrza Ławy Dorota Kamińska.

Podobny argument przedstawił Dawid Kopaczewski, który jako przykładu użył ławskiego kina. Jak mówił, zdarza się, że przyjeżdżają na seanse mieszkańcy innych części miasta, zajmując miejsca parkingowe pod blokiem na Starym Mieście, gdzie mieszka. Skoro mają ogólnodostępny charakter, a mieszkamy w mieście, to musimy pogodzić się z tym, że z tej infrastruktury będą korzystać też inni - tak można opisać stanowisko w tej sprawie burmistrza.

Uczestnicy spotkania przedstawiali merytoryczne argumenty, ale i dawali upust swoim emocjom.

- Obroniliśmy niepodległość, obronimy oczko! - skandował jeden z ławian.

- Czy psy są dla władz miasta ważniejsze, niż ludzie, niż seniorzy? - pytała inna osoba.

- Od dziesięcioleci funkcjonuje tutaj teren zielony. Teren stawiacie wybieg. Kogo uszczęśliwicie? - dodał inny mieszkaniec.

- Jak będą tu wypoczywać starsi ludzie? Przecież będzie tu hałas. A tutaj, Panie burmistrzu, mieszka wielu seniorów. Skorzysta z tego kilkudziesięciu właścicieli psów, a reszta się nie liczy. Kto jest stawiany na pierwszym miejscu: ludzie starsi, czy pieski? - to kolejna z wypowiedzi.

Przedstawiciele władz miasta bronili zwycięskiego projektu IBO.

- Państwo jeszcze nie wiedzą, jak to będzie dokładnie wyglądało, jak będzie zorganizowane, a już ferujecie wyroki - mówiła Dorota Kamińska, przypominając, że na terenie wybiegu ma obowiązywać regulamin; właściciele będą odpowiedzialni za

zachowanie psów, a te będą musiały być wyposażone w identyfikatory.

To jednak nie przekonało protestujących.

- Wracamy z pracy i chcemy mieć trochę spokoju, a nie szczekające psy - mówili.

- Czy jeśli mieszkańcy zgłoszą, by na Starym Mieście zrobić wysypisko śmieci, to czy tak właśnie się stanie? - pytał jeden z mieszkańców.

- Jeśli plan zagospodarowania na to pozwoli, to tak się właśnie może się stać - odpowiedziała mu na to zastępca burmistrza.

Wywiązała się jeszcze dyskusja pomiędzy Dorotą Kamińską a Krzysztofem Kurpieckim. Zastępca burmistrza pytała go, dlaczego nie zgłaszał zastrzeżeń co do lokalizacji wybiegu podczas spotkania w Centrum Aktywności Lokalnej, kiedy to wnioskodawcy prezentowali swoje projekty IBO.

- Wtedy nie zabrał Pan w ogóle głosu na ten temat, a dzisiaj Pan rozpętuje trzecią wojnę światową - powiedziała do Krzysztofa Kurpieckiego Dorota Kamińska.

- Wszystko było wtedy dokładnie prezentowane, łącznie z lokalizacją. Pan Krzysztof nie zadał ani jednego pytania - dodała przedstawicielka "Czterech łap".

Ten się bronił.

- Przyszedłem zaprezentować swój projekt, a nie kwestionować inne pomysły - mówił.

Dość obszernie dyskutowano też o zarzucie Kurpieckiego, który twierdził, że mieszkańcy głosowali, nie mając świadomości, gdzie powstanie wybieg. Informacje na ten temat, co przyznał, były dostępne w miejskich materiałach, ale jego zdaniem były trudno dostępne i do wielu mieszkańców wiadomość na ten temat nie dotarła.

Sprzeciwił się temu burmistrz Dawid Kopaczewski, który podkreślał, że ratusz prowadził szeroką akcję informacyjną i promocyjną na ten temat, zarówno na swoich stronach, jak i w lokalnych mediach.

- Nie jesteśmy przeciwko wybiegowi. Ale trzeba znaleźć inne miejsce. Można w Ławie znaleźć wiele innych takich około 20-arowych działek - wskazywali jeszcze uczestnicy dyskusji.

Zaproponowano m.in. okolice schroniska i teren przy lesie na osiedlu Podleśnym. Jak się okazało, nie wchodzi one jednak w grę.

- Ta inwestycja rozpocznie bardziej kompleksowe myślenie o tym terenie - mówił, już pod koniec spotkania, Dawid Kopaczewski, próbując uspokajać emocje.

Mieszkańcy w większości pozostali jednak nieusatysfakcjonowani.

- Pan pozostał przy swoim, a my przy swoim - powiedziała jedna z kobiet.

- Konsultacje społeczne nie są wiążące. Ale chcemy rozmawiać, nie możecie Państwo powiedzieć, że nie chcieliśmy się spotkać - odpowiadał Dawid Kopaczewski. **- Państwo mówicie, jakbyście sądzili, że chcemy Wam zabrać ten teren. Tak się nie stanie. Wybieg ma zająć tylko wycinek, 1/6 terenu. Nie odczarowaliśmy chyba tego tematu; były emocje, nawet nerwy, ale dziękuję Państwu za udział. Jeśli Państwo jesteście zainteresowani, zapraszam delegację przedstawicieli mieszkańców do dalszych rozmów, proszę o sygnał. Pamiętajmy jednak, że prawie 900 osób, głosując na to zadanie w budżecie obywatelskim, wybrało właśnie ten projekt.**

Czy uda się osiągnąć w tej sprawie zgodę? Niektórzy z przyszłych użytkowników wybiegu nie ukrywali, że już słyszeli groźby, że ich czworonogi będą tutaj trute i będą musieli, przed wypuszczeniem pupili, sprawdzić teren...

red. kontakt@infoilawa.pl

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/60094-wielkie-emocje-na-spotkaniu-wladz-ilawy-z-przeciwnikami-wybiegu-dla-pso-w-przy-bagienku-zobacz-zdjecia-i-wideo>